

Ukraina proponuje przyjęcie umowy o wolnym handlu z UE w dwóch etapach

7 lutego premier Ukrainy Mykoła Azarow zaproponował, by Unia i Ukraina podpisały umowę o kompleksowej i pogłębionej strefie wolnego handlu w dwóch etapach. Najprawdopodobniej Komisja Europejska odrzuci tę propozycję. Wniosek Azarowa można interpretować jako taktyczny zabieg negocjacyjny.

Na spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Litwy Azarow zaproponował, by wpierv podpisać umowę dotyczącą kwestii, co do których został osiągnięty kompromis. Premier powiedział, że stanowią one 90% negocjowanych pozycji. Pozostałe 10% to kwestie sporne i one stanowiłyby treść kolejnej umowy, którą UE i Ukraina przyjęłyby w późniejszym terminie, po uzgodnieniu wersji kompromisowej. Azarow stwierdził, że punktem szczególnie trudnym do uzgodnienia jest handel produktami rolnymi. Wypowiedź Azarowa przypadła na dzień rozpoczynający 15. rundę unijno-ukraińskich negocjacji o strefie wolnego handlu, które toczą się już od 2,5 roku. Jeśli strona ukraińska zgłosi tę propozycję podczas negocjacji, prowadząca rozmowy w imieniu UE Komisja Europejska najprawdopodobniej ją odrzuci, ponieważ zależy jej na zawarciu umowy w całości. Kijów jest z pewnością tego świadomy, więc wypowiedź Azarowa można uznać za taktyczny zabieg przed negocjacjami. Kijów prawdopodobnie chciał pokazać determinację w obronie swego stanowiska, by skłonić Unię do ustępstw. Wypowiedź Azarowa świadczy o sztywności stanowisk obu stron, co nie zwiastuje szybkiego zakończenia negocjacji, o ile któraś ze stron nie pójdzie na znaczące ustępstwa w spornych kwestiach. <sza>